Biblioteka Uniwersytecka w B

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 54.778

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 182 (2782) Wtorek, 2. VII. 1960 r. Cena 50 gr

Żniwne dni na polach Białostocczyzny

Można powiedzieć, że żniwa w naszym województwie trwają już w całej pełni. Nawet w powiatach północnych niektórzy rolnicy rozpoczęli już koszenie żyta, a i PGR-y w tym rejonie lada dzień przystąpią do żniw.

Natomiast w państwowych gospodarstwach rolnych na południu województwa kończy się już sprzęt żyta. Na przykład w PGR Waliły, Hicronimowo i innych żyto jest już zwiezione z pól, a obecnie kosi się jęczmień i owies.

Roboty pełne ręce mają traktorzyści z kółek rolniczych. Warto przypomnieć, nasze kółka mają już około 80 ciągników wraz z maszynami i w dalszym ciągu napływają zgłoszenia na następne komplety maszyn Snopowiązałki traktorowe pracują bardzo sprawnie, toteż i prawie nie schodzą z pola. Wszystkie zmechanizo-

(C. d. na str. 2).

Po wypoczynku w Rajgrodzie

Radzieccy pionierzy powracają do Grodna

Po 3-tygodniowym pobycie na obozie zlotowym w Rajgrodzie 22-osobowa grupa pionierów z Obwodu Grodzieńskiego opuszcza w dniu dzisiejszym, tj. 2 sierpnia br. Białostocczyznę, udając się w drogę powrotną do Grodna. Wspólnie z radzieckimi pionierami wyjedzie do Grodna również 22-osobowa grupa harcerek i harcerzy z białostockiej Chorągwi ZHP, którzy w ramach wymiany przygranicznej spędzą w jednym z obozów pionierskich na Grodzieńszyźnie cały sierpień.

Na zakończenie swego pobytu grupa pionierów udała się autokarem w podróż po Polsce, zwiedzając m. in. Olsztyn, Gdańsk, Gdynię, Sopot i Warszawę. (h)

JUŻ JUTRO!
UWAGA CZYTELNICY!
W jutrzejszym numerze „GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ" przeczytacie o dalszych szczegółach śledztwa przeciwko KAZIMIERZOWI ZALEWSKIEMU mordercy milicjanta w Łomży i sprawcy napadu na pocztę w Białymstoku.

Zobaczycie także zdjęcia z wizji lokalnej, która miała na celu odnalezienie dowodu rzeczowego w postaci fińskiego noża.

Śmiertelne ofiary kąpieli w woj. łódzkim

ŁÓDŹ (PAP) 1. 8.

Ofiarą wezbranych wód zdradliwej Pilicy stał się w Sulejowie, przebywający tu na letnisku 26-letni ks. Marian Nasiłowski, który wraz z 15-letnim Maciejem Raźnym wpadł w wir rzeczny. Mimo natychmiastowej pomocy udało się uratować tylko Raźnego, ks. Nasiłowski zaś utonął.

W Kolumnie, pow. Łask w rzece Grabi utonął 14-letni Kazimierz Kral z Teklinowa, a w stawie we wsi Gospodarz, pow. Łódź 10-letni Wojciech Kowal.

Łącznie w ciągu ubiegłej soboty i niedzieli w woj. łódzkim miało miejsce 11 utonięć, spowodowanych w większości nieostrożnością i lekkomyślnością kąpiących się.

Poprawa i pogorszenie

Deszczowy lipiec w białostockim włóknie

Niezbyt dobrymi wynikami podsumowali swą pracę w lipcu białostoccy włókniarze. Wprawdzie w niektórych zakładach zaznaczyła się poprawa, ale zarówno w wełnie jak i bawełnie najwięksi producenci w wysokim stopniu nie wykonali swych planów.

Oto sytuacja w wełnie. Podobnie jak w minionych miesiącach, również i w lipcu załoga **Wschodnich Zakładów** zamknęła lipcowy bilans dodatkową produkcją, — tym razem 900 m tkanin, uzyskując ponadplanową jakość. Warto nadmienić, że tkacze **WZPW** wytworzyli w czynie lipcowym dodatkowo 3 tys. m tkanin.

Zachowując umiar w optymizmie informujemy, że po kilku miesiącach niepowodzenia nastąpiła poprawa w **ZPW im. E. Plater**, gdzie wyprodukowano dodatkowo 1200 m tkanin.

Niestety, lipiec był niepomyślny dla **BZPW im. Sierżana**. Plan nie został wykonany w żadnym dziale, a wykończalnia uzyskała zaledwie 85,3 proc. planu.

(C. d. na str. 2).

POGODA

DZIŚ — wzrost zachmurzenia, możliwość lokalnych burz. Temperatura od 15 do 22 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane.

JUTRO — pochmurno, opady deszczu.

W 16 rocznicę Powstania Warszawskiego

1 bm. — w 16 rocznicę Powstania Warszawskiego ludność stolicy złożyła hołd uczestnikom Powstania, którzy zginęli w walce z najeźdźcą hitlerowskim.

Na miejscach straceń żołnierze WP i członkowie ZBoWiD pełnili warty honorowe. W godzinach popołudniowych złożono wieńce i wiązanki kwiatów na grobach żołnierzy z 1939 roku, Armii Ludowej, Armii Krajowej i żołnierzy poległych w walkach w 1945 roku.

Sytuacja powodziowa nadal groźna

Wysokie przekroczenie planu produkcji stali

KATOWICE (PAP) 1. 8.

Poważny sukces odniosły w lipcu załogi stalowni hut uzyskując najwyższe w tym roku przekroczenie miesięcznych zadań. Lipcowy plan produkcji przekroczony został o blisko 22 tys. ton stali. Dobre wyniki uzyskali również koksownicy, którzy wyprodukowali ponad plan około 10 tys. ton koksu.

18 więźniów zmarło na zapalenie płuc w Południ. Afryce

LONDYN (PAP) 1. 8.

Zastępca komisarza do spraw więźniów w Unii Południowo - Afrykańskiej, Steyn, potwierdził wiadomość, że 18 afrykańskich więźniów zmarło na zapalenie płuc w więzieniu Witwatersrand w ciągu ostatnich kilku tygodni.

Wiadomość o tragicznej śmierci 18 więźniów afrykańskich stanowi potwierdzenie krążących od kilkunastu dni pogłosek o brutalnym postępowaniu władz południowo - afrykańskich z więźniami.

Bezczelność odwetowca

BONN (PAP) 1. 8.

W czasie kolejnego zebrania odwetowców z Prus Wschodnich, które odbyło się w niedzielę w Bochum, wystąpił jeden z działaczy tej organizacji Wagner, twierdząc, że **„odpowiedzialność za napięcie, jakie występowało w stosunkach Niemiec z Polską, ponoszą Polacy, ponieważ cechuje ich nadmierna duma narodowa"**. Odwetowcy postanowili utworzyć specjalne muzeum poświęcone panowaniu niemieckiemu w Prusach Wschodnich w celu „zachowania pamięci o niepodzielnych Niemczech".

OŚWIADCZENIE rządu radzieckiego w sprawie Konga zamieszczamy na str. 2

◆ Warta i Bzura przybierają ◆ Na Żuławach nastąpiła poprawa

WARSZAWA (PAP) 1. 8.

W nocy 1 bm. sytuacja powodziowa na terenie kraju nie uległa w zasadzie poprawie. O godz. 8 rano fala kulminacyjna na Odrze zbliżała się do Brzegu Dolnego. Na Wiśle najwyższa fala minęła między 4 a 6 rano Zakroczym — 7,29 m, a Modlin — 8,30 m.

Najcięższa sytuacja nadal panuje w powiatach położonych nad Wisłą poniżej Warszawy. W pow. **Płock** największe niebezpieczeństwo przerwania wałów istnieje w rejonie wsi Wykowo i Białobrzegi. Wały umacniają robotnicy zakładów płockich i wojsko. Woda wciąż przybiera. W Dolinie Rakowskiej pod wodą znajduje się już ok. 3 tys. ha oraz zalanych jest 9 wsi, z których ewakuowano 70 rodzin.

W pow. Gostynin zagrożone są wsie **Dobrzyków, Wiaczenin** i **Piaskówka**. Jak wynika z ostatnich meldunków, stan wody szybko przybiera na **Bzurze** w pow. Sochaczew.

W rejonie stolicy woda nadal opada. Setki hektarów ziemi znajduje się nadal pod wodą w powiatach **Nowy Dwór, Garwolin** i **Płońsk**.

GDAŃSK (PAP) 1. 8.

W ciągu ostatnich dwóch dni w związku z poprawą po-

(C. d. na str. 2).

Dla mieszkańców zalanych miejscowości dowozi się żywność, leki, wodę do picia. W akcji pomocy udział biorą: wojsko, milicja, straż pożarna, ekipy robotnicze z zakładów pracy itd. NA ZDJĘCIU: wieś Turze pow. Racibórz (woj. opolskie). Do punktu sanitarnego zupa dotarła jeszcze gorąca...

CAF — fot. Jakubowski

Po piątkowych wyborach do parlamentu

Nowe zajścia w Korei południ.

LONDYN (PAP) 1. 8.

W Korei południowej trwają demonstracje ludności niezadowolonej z przebiegu piątkowych wyborów do parlamentu.

Do zajść doszło w niedzielę w miejscowościach **Sanchong, Namwon, Muan, Kumchon** i innych. W wielu miejscowościach policja brutalnie atakowała tłum. Według dotychczasowych danych w starciach z policją zginęły 2 osoby, a co najmniej 80 odniosło rany.

Władze południowo-koreańskie prowadzą masowe aresztowania. Jak oświadczył minister spraw wewnętrznych Chon Lee Ho, dotychczas aresztowano 109 osób. Jednocześnie usunięto ze stanowisk 4 komendantów policji, którzy wahali się przed użyciem siły przeciwko demonstrującemu tłumowi.

Według ostatnich doniesień, opartych na obliczeniach z 214 na ogólną liczbę 233 okręgów wyborczych, partia demokratyczna, której program przewiduje kontynuację polityki proamerykańskiej, zdobyła dotychczas 167 miejsc w izbie niższej parlamentu.

W 14 okręgach wyborczych zarządzono przeprowadzenie nowych wyborów, ponieważ urny wyborcze zostały tam spalone przez demonstrantów.

MS „Skierka" nowy statek PZM

SZCZECIN (PAP) 1. 8.

O ponad 12 tys. DWT powiększył się tonaż szczecińskiego armatora — Polskiej Żeglugi Morskiej. 1 bm. wszedł do eksploatacji zbudowany przez stocznię im. Komuny Paryskiej w Gdyni statek m/s „Skierka" o nośności 12.313 DWT.

Pod banderą szczecińskiego armatora pływa już 56 statków.

Pogrzeb Tadeusza Dietricha

WARSZAWA (PAP) 1. 8.

W poniedziałek 1 bm. na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie odbył się pogrzeb niestrudzonego wybitnego działacza partyjnego i państwowego, członka KC PZPR i ministra Finansów — dr Tadeusza Dietricha.

Od rana przy katafalku, na którym spoczywają zwłoki Zmarłego w okrytej kirem sali Ministerstwa Finansów pełnią warty honorowe czołowi działacze partyjni i państwowi, najbliżsi przyjaciele i współpracownicy Tadeusza Dietricha. Ok. godz. 10 przy trumnie stają, by oddać hołd zmarłemu, członkowie kierownictwa partii, stronnictw politycznych i rządu: J. Cyrankiewicz, R. Zambrowski, A. Zawadzki, R. Strzelecki, Cz. Wycech, P. Jaroszewicz, J. Tokarski, L. Chajn, ministrowie, kierownicy wydziałów KC PZPR.

W chwilę potem żałobny kondukt wyrusza w kierunku Cmentarza Wojskowego na Powązkach.

Od bram cmentarza trumnę ze zwłokami T. Dietricha niosą wzdłuż Alei Zasłużonych najbliżsi współpracownicy i przyjaciele zmarłego. Przed trumną — kompania honorowa Wojska Polskiego, długi rząd wieńców i niesione na czerwonych poduszkach liczne wysokie odznaczenia państwowe, którymi udekorowany był Tadeusz Dietrich. Za trumną postępuje najbliższa rodzina Zmarłego, członkowie kierownictwa partii i rządu, rzesza współpracowników i przyjaciół oraz pracownicy aparatu finansowego.

Okryta biało - czerwonym sztandarem trumna zostaje złożona na katafalku ustawionym w Alei Zasłużonych.

Zebrani otaczają katafalk. Wokół ustawiają się poczty ze sztandarami: KC PZPR, stronnictw politycznych, ministerstw i centralnych urzędów; delegacje z wieńcami od Komitetu Centralnego partii, Rady Państwa, Sejmu i Rady Ministrów, dziesiątki delegacji z zakładów pracy. Przy trumnie wartę pełnią żołnierze WP.

Przemówienie wygłasza prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz.

Następnie przemawiają: jeden z najbliższych współpracowników T. Dietricha, wiceminister Finansów J. Trendota i dyrektor Departamentu organizacyjnego Ministerstwa Finansów — S. Kołakowski.

Kompania honorowa WP prezentuje broń. Rozlegają się dźwięki żałobnych fanfar. Kompania WP oddaje trzykrotną salwę honorową. Przy dźwiękach werbli trumna zostaje złożona do grobu. Swieża płyta grobowca pokrywa się dziesiątkami wieńców, wiązankami kwiatów. Chwilą głębokiego milczenia zebrani czczą pamięć — Tadeusza Dietricha.

NA ZDJĘCIU: zalana płyta Czerniakowska...

CAF — fot. Wdowiński

Od nowego roku szkolnego

Zmiany w programach nauczania w liceach ogólnokształcących

WARSZAWA (PAP) 1. 8.

W nowym roku szkolnym dla uczniów klas ósmej, dziewiątej i dziesiątej liceów ogólnokształcących przeznacza się w programach nauczania dwie godziny tygodniowo na prace ręczne, społeczno-użyteczne i przysposobienie zawodowe.

Do nauki robót ręcznych w klasach licealnych wykorzystywane będą pracownie i warsztaty szkół zawodowych, a także niektóre zakłady przemysłowe.

Zmiany w programach nauczania w liceach ogólnokształcących dotyczą także innych przedmiotów. W klasie X w II półroczu oraz w klasie XI w I półroczu wprowadza się jako obowiązkowy przedmiot propedeutykę filozofii. Należy jednak zaznaczyć, że przedmiot ten będzie wprowadzony tylko w tych szkołach, które dysponują odpowiednią kadrą nauczycieli. Poza tym w klasie XI wprowadza się chemię (2 godziny w I półroczu i 1 w II półroczu).

Obiektywem po świecie

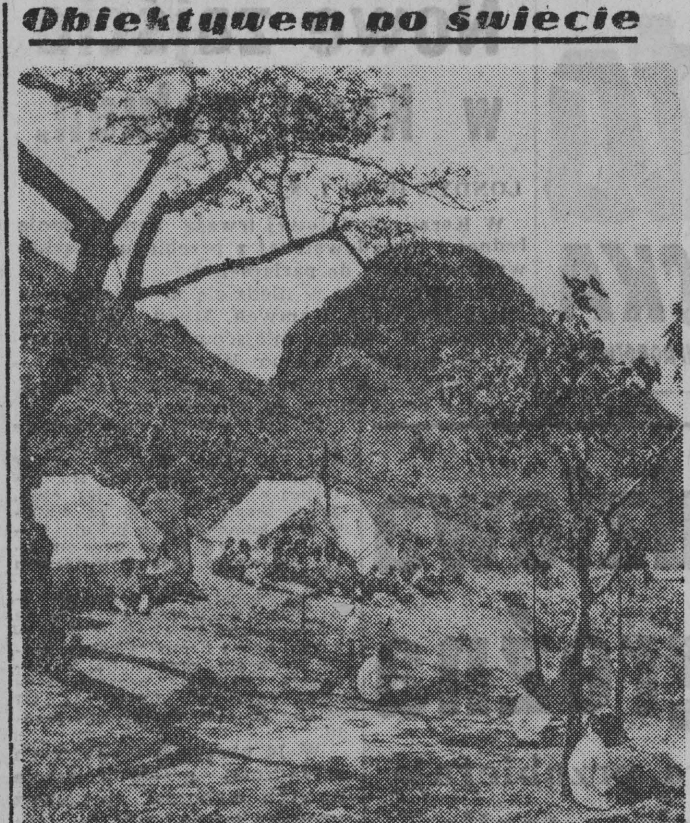

NA ZDJĘCIU: młodzież szkolna w Wietnamskiej Republice Demokratycznej na koloniach... Namioty u stóp góry But-sen.

Fot. — CAF

Prowokacje na zachodniej granicy NRD

BERLIN (PAP) 1. 8.

W ostatnich dniach bońska straż graniczna dopuściła się na zachodniej granicy NRD szeregu nowych prowokacji, których celem jest wywoływanie incydentów.

W dniu 25 lipca granicę w pobliżu Braunrode w okręgu Muehlhausen przekroczył pewien młody człowiek, którego zamiarem było sprowokowanie członków policji granicznej NRD. Tego dnia na szosie wiodącej z Ketten — Totthards w pobliżu Dermbach do samej granicy podjechała ze strony NRF ciężarówka, z której wysiadły 3 osoby cywilne usiłując przekroczyć granicę NRD.

W dniu 26 lipca grupa osób usiłowała stojąc za szlabanem granicznym w miejscowości Witzenhausen w pobliżu Ahrenshausen w okręgu Heiligenstadt sprowokować patrol policji granicznej NRD.

Jak głosi komunikat ogłoszony w Berlinie, w wielu wypadkach prowokacjom przypatrują się nie interweniując członkowie straży granicznej NRF. Oświadczenie przytacza inne fakty prowokacji, polegające na obrzucaniu granicy NRD kamieniami itp.

Polonica w „Prawdzie"

MOSKWA (PAP) 1. 8.

„Prawda" z 1 sierpnia opublikowała na czołowym miejscu tekst depeszy z podziękowaniem za życzenia z okazji 16 rocznicy odrodzenia Polski od Wł. Gomułki, A. Zawadzkiego i J. Cyrankiewicza do N. S. Chruszczowa i L. I. Breżniewa. Dziennik zamieścił również depeszę wystosowaną przez A. Rapackiego do ministra spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyki.

Sytuacja powodziowa nadal groźna

(C. d. ze str. 1).

gody sytuacja powodziowa na Żuławach znacznie się poprawiła. Stan wody w rzekach i potokach na wyżynnych obszarach powiatu elbląskiego obniżył się o 70 cm, dzięki czemu sytuacja w zalanym Tołkmicku uległa znacznej poprawie i niektóre ulice są już wolne od wody.

W dalszym ciągu istnieją przecieki wałów na kanale Moorym i kanale Juranda. Według obliczeń w powiecie elbląskim poważnie ucierpiało ok. 3,5 tys. ha ziemi, w większości łąk. W dalszym ciągu pod wodą znajdują się poldery w miejscowościach Markusy, Zwierzno, Różany, Rachowo, Brudzendy i Gronowo Elbląskie.

Na Wiśle zanotowano pierwsze wezbrane wody. Kulminacyjna fala na Wiśle, która wyniesie ok. 1 metr ponad stan alarmowy, przepłynie przez woj. gdańskie 3—4 bm.

POZNAŃ (PAP) 1. 8.

Na Warcie woda przybiera w dalszym ciągu. Stan alarmowy przekroczony jest o ok. 30 cm. Alarm ogłoszony w powiatach **Koło, Turek i Konin** trwa. Zanotowano drobne przecieki w rejonie rzeki Ner.

Ze świata

TEHERAN.

W Iranie panują obecnie straszne upały. W miejscowości Andimeshk w południowej części kraju było w sobotę około 48 stopni Celsjusza. Zmarło tam na skutek gorąca 11 osób. W niedzielę temperatura utrzymywała się na tym samym poziomie.

BONN.

Prokuratura w Dortmundzie wystosowała akt oskarżenia przeciwko 57-letniemu kierownikowi domu wypoczynkowego dla górników w Castrop Rauxel, Friedrichowi Tillmannowi, któremu zarzuca się udział w spowodowaniu śmierci 60 tysięcy więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W latach drugiej wojny światowej Tillmann był jednym z najbliższych współpracowników twórcy teorii eutanazji, lekarza hitlerowskiego doktora Heyde.

LONDYN.

Korespondent Reutera donosi z Ankary o katastrofie autobusu wiozącego kilkudziesięciu pasażerów, który spadł w przepaść w górskich okolicach w północno-wschodniej Turcji. 33 osoby poniosły śmierć, a 18 jest rannych.

BELGRAD.

Międzynarodowy komitet upamiętnienia ofiar obozu koncentracyjnego w Dachau spośród 50 projektów pomnika, jaki ma być wzniesiony na miejscu męczeństwa ofiar hitleryzmu, zaakceptował projekt jugosłowiańskiego rzeźbiarza Nandora Glida. Pomnik z brązu będzie miał wysokość 13 metrów.

DELHI.

Tragiczna katastrofa wydarzyła się w niedzielę na rzece Godavari w Indiach. Łódź motorowa, na której pokładzie znajdowało się 45 pasażerów, dostała się w bardzo silne wiry rzeczne, które zatopiły ją. Z 45 pasażerów zdołało się uratować 19.

Wyniki wyborów na CYPRZE

LONDYN (PAP) 1. 8.

Jak donoszą z Nikozji, w wyborach do izby reprezentantów, które odbyły się w niedzielę na Cyprze, 30 mandatów na ogólną liczbę 35 przewidzianych dla reprezentantów ludności pochodzenia greckiego zdobył tzw. „front patriotyczny", kierowany przez arcybiskupa Makariosa. Pozostałych 5 mandatów uzyskała lewicowa partia „AKEL".

Przyszła izba reprezentantów Republiki Cypryjskiej składać się będzie z 50 członków. Deputowani tureccy w liczbie 15 rekrutują się wyłącznie z kandydatów „koalicji narodowej", popieranej przez dr Kutczuka.

Agresja imperialistów jest nadal kontynuowana

Dalsza pomoc ZSRR dla Konga

Oświadczenie rządu radzieckiego

MOSKWA (PAP) 1. 8.

Agencja TASS opublikowała w niedzielę następujące oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie Konga:

„Rząd radziecki zdecydowanie potępił imperialistyczną agresję przeciwko Republice Kongo. Agresja ta została również potępiona przez Radę Bezpieczeństwa, która zażądała wycofania wojsk belgijskich z terytorium Konga. Do chwili obecnej jednak agresji nie położono jeszcze kresu, a wojska interwentów nie zostały wycofane.

W wypadku kontynuowania agresji wobec Konga, rząd radziecki biorąc pod uwagę jej niebezpieczne następstwa dla sprawy pokoju światowego, nie zawaha się przed podjęciem zdecydowanych kroków, mających na celu danie odprawy agresorom działającym faktycznie, jak to się obecnie stało zupełnie jasne, przy poparciu ze strony wszystkich kolonialnych państw NATO.

Jednocześnie z próbami zbrojnego zdławienia niepodległości Republiki Kongo, agresorzy i ich kompani usiłują zgnieść Republikę Kongo również ekonomicznie przez doprowadzenie tam do głodu i dezorganizacji życia gospodarczego kraju.

Rząd Konga poinformował rząd radziecki iż zwraca się do Związku Radzieckiego, jak również do innych państw, z prośbą o udzielenie takiej pomocy.

Biorąc pod uwagę sytuację i otrzymaną prośbę rząd radziecki oświadcza, że Związek Radziecki wyraża gotowość pozytywnego ustosunkowania się do prośby o udzielenie Kongu wydatnej pomocy ekonomicznej w celu stworzenia w tej republice normalnych warunków dla życia gospodarczego, które pozwoliłyby narodowi Konga na wykorzystywanie bogactw swego kraju we własnym interesie, dla podniesienia swego dobrobytu.

Jak wiadomo, rząd radziecki wysłał już do dyspozycji rządu Republiki Kongo 10 tysięcy ton artykułów żywnościowych, samoloty radzieckie biorą udział w przewożeniu do Konga wojsk kierowanych tam w myśl rezolucji Rady Bezpieczeństwa, a także w dostawie ładunków przeznaczonych jako pomoc dla narodu i rządu kongijskiego w ich słusznej walce przeciwko imperialistycznej agresji.

W najbliższym czasie do Konga uda się jeszcze jeden statek radziecki i dostarczy Republice Kongo 100 radzieckich samochodów ciężarowych, komplet części zapasowych do nich i warsztat naprawczy wraz z grupą instruktorów. Organizacja Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca ZSRR wyśle w najbliższym czasie do dyspozycji Republiki Kongo ekipę radzieckich lekarzy i personelu sanitarnego, a także leki i niezbędny sprzęt medyczny.

Związek Radziecki gotów jest udzielić Republice Kongo pomocy ekonomicznej i technicznej i rozwijać z nią korzystną dla obu stron współpracę ekonomiczną i handlową w oparciu o zasadę nie mieszania się do jej spraw wewnętrznych, całkowitego równouprawnienia i wzajemnego poszanowania. Nie będzie on przy tym stawiał żadnych warunków politycznych, wojskowych lub innego rodzaju, które by godziły w interesy i suwerenne prawa niepodległej Republiki Kongo.

Aktualna sytuacja w Kongo

PARYŻ (PAP) 1. 8.

Sekretarz generalny ONZ, **Hammarskjoeld**, postanowił odroczyć o 24 godziny swój wyjazd z Leopoldville do Unii Południowo - Afrykańskiej — oświadczył rzecznik ONZ w stolicy Konga. Hammarskjoeld uda się do Pretorii w środę.

Rzecznik ONZ stwierdził, że zwłoka z wyjazdem Hammarskjoelda nastąpiła w związku z koniecznością przełożenia rozmów sekretarza generalnego ONZ z przedstawicielami rządu kongijskiego. Rzecznik dodał, że **„na razie nie ma żadnych planów wystania wojsk ONZ, czy też nawet tylko przedstawicieli ONZ do Katangi".**

Powrót Hammarskjoelda do Leopoldville nastąpi w dniu 7 bm.

* * *

PARYŻ (PAP) 1. 8.

Z Brukseli donoszą, że minister spraw zagranicznych Belgii, **Pierre Wigny,** odleciał w poniedziałek do Paryża, gdzie zamierza przeprowadzić z ministrem spraw zagranicznych Francji **Couve de Murville'em** rozmowy na temat sytuacji w Kongo. W kołach oficjalnych Brukseli nie wyklucza się, że po rozmowach w Paryżu Wigny uda się także do Londynu.

* * *

PARYŻ (PAP) 1. 8.

Premier Konga, **Patrice Lumumba,** zapowiedział, że po wizycie w Maroku uda się do Tunisu w celu przeprowadzenia rozmów z prezydentem **Bourguibą.** Jego przybycie do Tunisu jest spodziewane w dniu 3 bm.

Wyróżnienie Ewy Krzyżewskiej

BELGRAD (PAP) 1. 8.

Na VII jugosłowiańskim festiwalu filmowym w Puli, który zakończył się w niedzielę, znana aktorka polska, Ewa Krzyżewska otrzymała wyróżnienie za grę w filmie jugosłowiańsko-włoskim **„Wojna",** opartym na scenariuszu Zavattiniego.

Główną nagrodę festiwalu otrzymał jugosłowiański film o okresie okupacji **„Dziewiąty krąg".**

Ściana sprzed 3700 lat koło Jerozolimy

JEROZOLIMA. — Profesor James Kelso z Pittsburga zakończył prace wykopaliskowe w odległości około 15 kilometrów od Jerozolimy. Napotkał on tam na szczątki wielkiej ściany sprzed około 3700 lat o wysokości około 3 metrów. Na kamieniach ściany profesor znalazł plamy z krwi. Po dokładnym badaniu okazało się, że ściana ta była niegdyś częścią ołtarza, na którym składano ofiary.

Profesor Kelso po powrocie do Stanów Zjednoczonych złoży dokładną relację ze swoich odkryć. (PAP)

9-letni chłopiec przepłynął rzekę Jangtse

PEKIN (PAP) 1. 8.

Wśród grupy 480 pływaków, którzy 30 lipca przepłynęli w Nankinie rzekę Jangtse, znajdował się dziewięcioletni chłopiec Feng Czi-Lien. Trasa biegu pływackiego przez Jangtse wynosiła około 4 km.

Amerykańskie odrzutowce dla NRF

Zachodnioniemiecki minister obrony Strauss (na zdjęciu) uczestniczył w uroczystości przekazania Bundeswehrze pierwszej serii amerykańskich ponaddźwiękowych odrzutowców „Starfighter F-104". CAF

Żniwne dni

(C. d. ze str. 1).

wane kółka mają bardzo dużo zamówień na pracę maszyn, tak że wiele z nich planuje już zakup następnych traktorów. Jeden ciągnik nie może bowiem podołać koszeniu, zwózce, podorywkom, a wszystkie te prace w wielu wypadkach trzeba by wykonywać prawie jednocześnie.

W ostatnich dniach lipca traktory zakupiły kółka w **Filipowie, w Kamienicy, w Srebrnej** i w kilku innych wsiach.

Ubiegła niedziela i poniedziałek były u nas szczególnie pracowitymi dniami, bo też takiej pogody jak wczoraj i przedwczoraj należy żniwiarzom życzyć do końca żniw. (m)

Deszczowy lipiec

(C. d. ze str. 1).

Podobnie złe wyniki zanotowano w **Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego. W zakładach fastowskich** natomiast wytworzono dodatkowo 2 tys. m tkanin, jedynie w przędzalni cienkoprzędnej zaistniał niedobór w wysokości 17 ton przędzy. Niedobór ten w znacznej części został pokryty nadwyżkami przędzalni średnioprzędnej.

Najlepsze wyniki uzyskała załoga **Fabryki Pluszu,** która zadania lipcowe wykonała z nadwyżką 3.100 m tkanin. (rk)

SPORT

Szerokim echem odbiły się medalowe wyniki Foika i Kowalskiego

Głównym wydarzeniem ostatniej niedzieli były wspaniałe rezultaty uzyskane przez naszych lekkoatletów na zawodach w Wałczu i Łodzi. Odbiły się one szerokim echem w całej Polsce. Nawet ci, których dotychczas lekkoatletyka mało interesowała, zapytywali wczoraj — „czy to prawda, że od Foika lepsze dotychczas rezultaty mieli tylko Murzyni?"

Był to głośny wystrzał przed olimpijskimi startami. Wyniki **Foika, Kowalskiego, Bibrowej** oraz **Chromika i Żbikowskiej** (mimo, że nie startowali na olimpijskim dystansie) mają „medalową" wartość. Oby przynajmniej tylko zostały powtórzone w Rzymie.

Dzisiaj obszerniej uzupełniamy naszą wczorajszą relację o rekordowej niedzieli.

Świetne wyniki w Łodzi zaczęły padać już w pierwszych minutach. Klimajowa w drugiej serii uzyskuje 15,12, poprawiając o 7 cm ustanowiony przed kilkunastoma dniami rekord Rusinówny. Jeszcze kilka minut i w trzeciej serii jest poprawka. Klimajowa uzyskuje 15,17. Rekord ten na arenie międzynarodowej wiele nie znaczy, ale mamy już dwie zawodniczki legitymujące się wynikiem ponad 15 m. Następne emocje przyszły szybko. Napięcie na trybunach wzrosło, gdy zapowiedziano start do biegu na 400 m. Przede wszystkim dlatego, że zdawano sobie sprawę z faktu, iż Kowalski startuje po raz pierwszy po wyleczonej kontuzji. Pobiegł jednak fantastycznie. Pierwsze 200 m przebiegł w 21,6 sek. Na drugim wirażu tempo nie słabnie. Dla widzów obserwujących ten bieg istnieje tylko na bieżni jeden Kowalski. Wyprostowany, biegnący sprężystym, lecz bardzo ekonomicznym krokiem. Na ostatniej prostej w dalszym ciągu szaleńcze tempo. 30 m przed metą organizm jednak nie wytrzymuje tego morderczego wysiłku, lekko zwalnia, krok coraz krótszy, ruchy tracą swą płynność. Na trybunie wszyscy odetchnęli z ulgą — mięśnie wytrzymały. Kowalski postawił wszystko na jedną kartę i wygrał — wynik 46.1. Nowy rekord Polski.

Ostatnią konkurencją zawodów był bieg na 200 m. Foik w biegu tym zgłosił próbę bicia rekordu Polski. Różne były komentarze. Wszystkie jednak przekreślił Foik z chwilą wystrzału startera. Już na wirażu po błyskawicznym starcie odrobił wyrównanie do Karcza. Na prostą wbiegł jak wystrzelony z katapulty. Na początku drugiej setki zwiększa jeszcze szybkość. Ostatnie metry również należą do Foika. Jeszcze bardziej przyspiesza, a nogi pracują jak dźwignie doskonałej maszyny. Chwilę po zakończeniu widać poruszenie wśród sędziów, a za moment spiker urroczyście ogłosił, że Marian Foik uzyskał 20.6 sek., poprawił o 0.3 sek. własny rekord Polski.

Podczas zawodów kontrolnych w Wałczu wielką formą błysnęła Żbikowska, przebiegając 500 m w 1.13.3. Jest to również nowy rekord Polski i najlepszy na świecie wynik. (Let)

Rekordy padają nie tylko w Polsce

Przedolimpijska próba sił lekkoatletów trwa na całym świecie. W NRD świetne wyniki uzyskali biegacze. Grodotzki przebiegł 3.000 m w 7.54,2 (jest to trzeci wynik na świecie), a Valentin w biegu na 800 m uzyskał 1.46,8. Najlepszy wynik na zawodach w Eugene uzyskał w pchnięciu kulą Nieder (USA) — 19,48. Boston (USA) skoczył w dal 7,93.

Na zawodach w Moskwie najcenniejszy rezultat osiągnął w rzucie młotem Nikulin — 66,52. Na mistrzostwach Węgier Rozsavoelgyi uzyskał w biegu na 1.500 m — 3.38,8 (rekord Węgier), a Szecsenyi w rzucie dyskiem — 58,26. (Let)

Z olimpijskich kartek

Karły przedzieliły olbrzymów

Niesłychanie zacięta i pasjonująca była walka tyczkarzy na XI Igrzyskach Olimpijskich 1936 r. w Berlinie. O pierwsze miejsca walczyli aż 8 godzin (!) japońskie „karły" z amerykańskimi „olbrzymami". Ostatecznie rezultatem 4,35 zwyciężył Meadows (USA), ale srebrny i brązowy medal zdobyli Japończycy Nishida i Oe, po wyczerpującym pojedynku z Amerykaninem Seftonem. Konkurencja zakończyła się późnym wieczorem przy świetle reflektorów. (ko)

Przyjemne z pożytecznym

Fabryka w remoncie - załoga na urlopie

Podobnie jak w latach ubiegłych, od 15 sierpnia załoga dojlidzkiej Fabryki Sklejek rozpoczyna miesięczny urlop. Piękne tygodnie lata pracownicy spędzą na zakładowych wczasach, bądź też u rodzin i znajomych.

Tymczasem w czasie urlopu załogi zostanie przeprowadzony w fabryce przegląd oraz remont urządzeń i maszyn do pracy w nowym sezonie. (rk)

Nowa mongolska rasa owiec

W Państwowym Gospodarstwie Rolnym Orchon, w Mongolskiej Republice Ludowej, wyhodowano w wyniku wieloletnich krzyżowań nową rasę owiec średniowełnistych, doskonale przystosowujących się do warunków naturalnych pastwisk i odznaczających się wysoką rozrodczością.

Waga żywa dorosłej owcy nowej rasy wynosi przeciętnie 67 kg, waga barana zaś — 85 kg. Barany dają przeciętnie 5,6 kg wełny, a owce — 3,7 kg wełny. (i)

NA ZDJĘCIU: wodospad „Szklarka" w Karkonoszach cieszy się stałym powodzeniem wśród turystów i wczasowiczów.
CAF — fot. Wołoszczuk

Złoto Kirgizji

Ekspedycja geologów kirgizkich natrafiła w jednej z rozległych dolin centralnego Tian-Szania na wysokości około 2 tysięcy metrów nad poziomem morza, na złoża rozproszonego złota. Eksploatacja tych pokładów ma wielkie perspektywy, tym bardziej, iż znajdują się one w rejonie budowy trasy samochodowej Frunze — Osz.

Prace poszukiwawcze trwają nadal. (PAP)

Radziecka batysfera bada głębiny morskie

Do portu w Murmańsku powrócił statek „Tuniec", z którego pokładu dokonała głębokich zanurzeń radziecka batysfera doświadczalna. Na morzu Barensa i Grenlandzkim nurek Wasyl Kitajew opuszczał się w niej na głębokość około 620 metrów, niezwykłą dla tego rodzaju eksperymentów.

Pomyślne zakończenie prób wskazuje, że już wkrótce aparat znajdzie zastosowanie do obserwacji migracji ryb morskich, przede wszystkim okoni, które łowią w znacznych ilościach rybacy murmańscy. (PAP)

Będą lepsze odmiany warzyw

Wiele uwagi poświęcają stacje centrali CNOiS — a jest ich w kraju 11 — hodowli nowych odmian warzyw. Chodzi tu o ulepszenie uprawianych u nas odmian zgodnie z wymogami przemysłu, eksportu, handlu itp. Do takich warzyw zaliczono m. in. buraki ćwikłowe, cebulę, kalafiory, kapustę, marchew, ogórki, szpinak, fasolę, groch i pomidory.

M. in. stacje hodowlane CNOiS pracują nad uzyskaniem średniowczesnych i późnych odmian grochu o ziarnie drobnoziarnistym. (PAP)

Cukier z daktyli

W Iraku zbiory daktyli wzrosły ostatnio tak bardzo, że powstały znaczne trudności w ich sprzedaży. W związku z tym przeprowadzane są tam próby użycia daktyli jako surowca do wyrobu cukru dwa i pół raza słodszego od cukru otrzymywanego z trzciny cukrowej.

Na marginesie sobotniej sesji

Realizację uchwał warto kontrolować

NA PORZĄDKU dziennym sobotniej sesji WRN znalazło się sprawozdanie Prezydium WRN z wykonania uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej podjętej w kwietniu 1959 roku w sprawie rozwoju budownictwa miejskiego, produkcji materiałów budowlanych oraz usprawnienia działalności biur projektowych.

Referujący to zagadnienie zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, radny **Edmund Szczepański** stwierdził, że Prezydium WRN przedkładając sprawozdanie z wykonania tej uchwały, zamierza osiągnąć podwójny cel. Po pierwsze — Prezydium pragnie zapoznać radnych z tym, jak dotychczas jest realizowana uchwała i na jakie trudności napotyka się w toku jej realizacji. Po drugie — **zachodzi potrzeba spojrzenia na dotychczasowy przebieg realizacji tego zagadnienia pod kątem uchwał V Plenum KC PZPR i ostatniego plenum KW PZPR.**

* * *

UBIEGŁOROCZNA sesja skoncentrowała swe wnioski na czterech podstawowych grupach spraw. Mianowicie na właściwej pracy służb inwestycyjnych, problemie projektowania i pracy biur projektowych, sprawie właściwego wykonawstwa robót budowlano - montażowych oraz na kwestii działalności gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Jeżeli chodzi o pierwszą sprawę, to zadania dotyczyły przeprowadzenia we wszystkich pionach weryfikacji pracowników służb inwestycyjnych, przeprowadzenia analizy personalnej wydziałów architektury i nadzoru budowlanego, budownictwa oraz gospodarki komunalnej, przeprowadzenia weryfikacji inspektorów nadzoru inwestorskiego. W tym celu powołano specjalną komisję, która wnikliwie analizowała kadry zatrudnione w wydziałach architektury i budownictwa oraz w gospodarce komunalnej. Również prace weryfikacyjne służb inwestycyjnych dobiegają końca.

JEŻELI chodzi o kwestie wykonawstwa robót budowlano - montażowych, to kwietniowa uchwała obowiązywała Prezydium WRN przede wszystkim do zwiększenia potencjału przedsiębiorstw wykonawczych, uprzemysłowienia i unowocześnienia budownictwa, rozszerzenia użycia elementów prefabrykowanych oraz zwiększenia sieci szkół przysposobienia zawodowego.

W trosce o stałe podnoszenie poziomu technicznego przedsiębiorstwa budowlane przeznaczyły w roku ubiegłym znaczne sumy na szkolenie kadr technicznych oraz robotników, organizując we własnym zakresie szereg kursów.

Nie osiągnięto jednak zadowalających wyników w zmechanizowaniu robót wykończeniowych (tynkowanie oraz malowanie klejowe i olejne). Trzeba tu dodać, że Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego unika za wszelką cenę robót tynkarskich. Dopiero ostatnio, podjęto roboty tynkarskie na sumę 2 mln zł. A w planie 5-letnim przewiduje się kwotę 200 mln zł na wykonanie zaległych tynków.

W dalszym ciągu Prezydium WRN zwraca również dużą uwagę na kształtowanie się kosztów na wybudowanie jednej izby. Uzyskane wyniki stawiają nasze województwo w środkowej pozycji w kraju. Przedsiębiorstwa czynią też starania zmierzające do uprzemysłowienia budownictwa. „Przemysłówka" na przykład produkuje pianobetony, elementy stropowe i ścienne wielowymiarowe, a BPBM płyty stropowe.

* * *

KWIETNIOWA sesja WRN poświęciła też wiele uwagi działalności gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Jak przedstawia się realizacja uchwały w tym zakresie? Przyznać trzeba, że znacznie lepiej przebiega obecnie przygotowywanie terenów pod budownictwo mieszkaniowe, szybciej przebiegają niezbędne wywłaszczenia. Prężnie rozwija się też spółdzielczość mieszkaniowa. W ub. roku spółdzielczość mieszkaniowa oddała do użytku 1032 izby mieszkalne i rozpoczęła budowę 886 nowych izb.

Ale są i braki. Nie rozwiązano jeszcze w pełni problemu zsynchronizowania nakładów na uzbrojenie terenów pod budownictwo, z samym budownictwem izb mieszkalnych. Uchwała kwietniowa zakłada, że nakłady na uzbrojenie do końca 1965 r. powinny osiągnąć 30 proc. w stosunku do nakładów przeznaczonych na budownictwo. Niestety, ten procent nie zostanie osiągnięty.

* * *

UCHWAŁA kwietniowa Wojewódzkiej Rady Narodowej okazała się jednak niepełna w zestawieniu z nowymi założeniami, wynikającymi z uchwał V Plenum KC PZPR. Dlatego też na sesji mówiono o tym, że **będzie trzeba bardzo szybko opracować nasze własne, wojewódzkie dokumentacje powtarzalne na budynki mieszkalne, lepiej rozwijać zabudowę naszych miast i osiedli by tą drogą intensywniej wykorzystywać uzbrojone tereny, zrewidować słuszność pozostawiania dużych terenów zagospodarowanych pod urządzenia socjalne, usługowe, zieleń itp. oraz przemyśleć prostsze i tańsze urządzenia wnętrz.**

Inne dodatkowe wnioski to między innymi postulat utworzenia dwuletniej szkoły zawodowej, przysposabiającej do zawodu tynkarza - murarza i malarza, wykorzystania do zajęć praktycznych tej szkoły niektórych budynków dotąd nie otynkowanych na terenie Białegostoku, powołanie komórki projektowej do opracowania adaptacji dokumentacji typowej — powtarzalnej przy Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych.

Przeprowadzona więc wnikliwa kontrola realizacji kwietniowej uchwały WRN spowodowała wysunięcie dodatkowych wniosków, które niewątpliwie w dodatni sposób wpłyną na rozwój zagadnień inwestycyjnych naszego województwa.

* * *

NA SOBOTNIEJ sesji powołano również Podkomisję Budownictwa Wiejskiego i Produkcji Materiałów. Przewodniczącym podkomisji wybrano **Edmunda Hahna,** członkami: **Stanisława Kalinowskiego, Wacława Jaronia i Lecha Fabiszewskiego.** Tak więc ostatnia sesja stała się uzupełnieniem tematycznym dwóch sesji WRN tej kadencji. (bog)

Zołnierze pomagają w żniwach

W celu przyśpieszenia zbiorów zboża, Podlaska Jednostka KBW wysłała swych żołnierzy w dniu 1 bm. do państwowych gospodarstw rolnych w powiatach: ełckim, oleckim i gołdapskim. Przed wyjazdem żołnierze zwiedzili wystawę sprzętu rolniczego w Białymstoku. Zapoznali się oni z maszynami, z którymi spotkają się podczas prac żniwnych. Wydajność pracy żniwiarzy w mundurach w poważnej mierze zależeć będzie od samych PGR-ów. One bowiem odpowiedzialne są za zabezpieczenie w sprzęt i organizację pracy.

NA ZDJĘCIU: żołnierze oglądają maszyny.
Fot. — F. Janiszyn

W ZAKŁADACH przemysłowych od wielu miesięcy trwają intensywne prace. Porządkuje się stosunki produkcji, wyprowadza się ekonomikę na lepszą prostą drogę. Przed kierownictwami przedsiębiorstw postawiono odpowiedzialne zadania. Zakreślono sfery działania administracji, organizacji partyjnych związkowych i załóg robotniczych.

A zadań nie jest wcale mało. Nawet taksatywne wyliczenie zajmie sporo miejsca: uporządkowanie stanu zatrudnienia, urealnienie norm, właściwe wykorzystywanie czasu pracy i surowców, dążenie do racjonalnej organizacji procesu produkcyjnego, podnoszenie kwalifikacji zawodowych, wykształcenia ogólnego i wyrobienia politycznego pracowników, krzewienie postępu technicznego, ożywienie pracy klubów techniki i racjonalizacji, wykorzystanie mocy produkcyjnych przedsiębiorstw — oto niektóre, wcale nie wszystkie **problemy codzienne** występujące w naszych zakładach.

Podobne problemy spotykamy w łapskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego. Od pewnego czasu w ZNTK można zaobserwować pewne kroki podejmowane przez dyrekcję i organizację partyjną, a skierowane na osiągnięcie efektów ekonomicznych i finansowych. Nie można jednak powiedzieć, że w ZNTK robione jest wszystko doskonale i że wszystko udaje się osiągać bez trudu. Tak wcale nie jest.

Z ŻYCIA PARTII

Co dzień - znaczy dobrze

Są opory...

...utrudniające dokonanie pewnych zmian. Weźmy chociażby sprawę zatrudnienia. W ubiegłym roku postanowiono w ZNTK zmniejszyć stan zatrudnienia. Kogo zwolniono? Przede wszystkim bumelantów, nierobów i pijaków. A więc całkiem słusznie. O 200 osób zmniejszyła się załoga łapskich zakładów.

Wydawałoby się, że regulację zatrudnienia przeprowadzono i że wszystko jest w porządku. Niestety. Dlaczego? A więc dlatego, że pracę przy porządkowaniu stanu zatrudnienia wykonano tylko w połowie. Zwolnić — zwolniono, ale nie pomyślano o innym, racjonalniejszym rozstawieniu pozostałej części załogi w cyklu produkcyjnym. I to zaniedbanie daje obecnie o sobie znać.

W niektórych działach ZNTK na każdych czterech robotników jest jeden grupowy, koordynujący pracę swej grupy. W innych działach jeden grupowy przypada aż na 20 robotników. Nie ma on czasu na swoją pracę jako robotnik, gdyż cały dzień musi tracić na rozdzielanie roboty. O tym mówią niektórzy towarzysze z łapskich zakładów, o tym myślą niektórzy aktywiści partyjni z ZNTK, ale niestety, organizacja partyjna jeszcze nie wzięła tej sprawy na swój warsztat. Warto by chyba zastanowić się również nad prawidłowością wskaźnika 17,7 pracowników umysłowych na 100 robotników. W każdym bądź razie nam ten wskaźnik wydaje się nieuzasadnienie wysoki.

Zrywami czy systematycznie?

Organizacja partyjna w ZNTK posiada duże potencjalne możliwości sprawowania należytego partyjnego kierownictwa życiem zakładu i załogi. Ma ona dobry aktyw, doświadczonych sekretarzy jak tow. Pa..ek czy tow. Troszczyński, wykazuje w ostatnim czasie dynamiczny wzrost swych szeregów. Tylko w bieżącym roku przyjęto 35 kandydatów.

W ZNTK organizacja partyjna ma na swym koncie spore osiągnięcia. Organizowała wiele akcji, jak praca w niedzielę na budowę szkół, realizacja zobowiązań z okazji 1 Maja, 22 Lipca, Dnia Kolejarza itp. itd. Wielekroć organizacja partyjna podrywała łapską załogę do czynu. Były to jednak akcje, zrywy, przynoszące co prawda spore korzyści zakładom, ale nie wdrażające ani organizacji partyjnej, ani załogi do stałej, systematycznej pracy nad usprawnianiem gospodarki przedsiębiorstwa.

W roku bieżącym, mimo nienajlepszych warunków pracy, mimo braku hal produkcyjnych i urządzeń socjalnych, załoga ZNTK osiągnęła dobre wyniki w produkcji. Są to widome objawy zmian na lepsze w łapskich ZNTK.

Weźmy wydajność pracy. O ile w styczniu br. średnie wykonanie kształtowało się na wysokości 160 proc., to już w czerwcu wykonanie norm wzrosło do 178 proc. Zakłady uzyskały w I półroczu br. akumulację w wysokości 1.733 tys. zł, na planowane 1.400 tys. zł. Zmniejszyła się absencja chorobowa, poważnie zmniejszyły się godziny nadliczbowe. Plan produkcji za I półrocze br. (wykonanie globalne w cenach porównywalnych) zrealizowno w 101,4 proc. Jak z tego widać, w ZNTK osiągnięcia są, ale tym niemniej jest jeszcze sporo do zrobienia.

Produkcja...

...jaka by to nie była, lubi porządek. A czy nie rytmiczność produkcji jest objawem tego porządku? Raczej nie. W ZNTK plany wykonuje się w I dekadzie miesiąca minimalnie, w II też słabo, a dopiero cały wysiłek jest wkładany w wykonanie planu pod koniec miesiąca. Co prawda niedobrze jest z kooperacją, za którą nie można winić ZNTK, ale i w ZNTK można trochę na ten temat pomyśleć i znaleźć, a przynajmniej próbować znaleźć, wyjście.

Moc produkcyjna ZNTK nie jest wykorzystana w pełni. Współczynnik zmianowości jest bardzo mały, gdyż tylko niektóre działy pracują na dwie zmiany, a pozostałe na jednej. Na przykład w dziale obróbki wiórowej pierwsza zmiana jest obsadzona w 60 proc., druga — w 25, a trzecia — w 15. Podobnie jest w odlewni: pierwsza zmiana — 90 proc., druga — 5 proc. i trzecia — też 5 proc. Organizacja pracy kuleje (patrz przykład grupowych), wykonanie planu nierytmiczne, wydajność pracy jeszcze nie taka, jaką chcielibyśmy widzieć w ZNTK. Załoga też nie taka, jaka mogłaby być, gdyby organizacja partyjna pracowała z nią **więcej i systematycznej — codziennie.**

ZADAŃ dla organizacji partyjnej nie brak. Zadań konkretnych proporcjonalnie do konkretności określonych sytuacji. 28 lipca br. egzekutywa III oddziałowej organizacji partyjnej wyszła z apelem, aby teren ZNTK oczyścić z brudu i chwastów, gruzu i odpadków, ponieważ od wyzwolenia nie sprzątano zakładu. Inicjatywa piękna i czyn godny pochwały. Ale to też nie jest nic innego, jak jeszcze jeden zryw, jeszcze jedna akcja. A w Zakładach Naprawczych Taboru kolejowego w Łapach potrzebna jest, jak powietrze dla płuc, systematyczna praca partyjna. Codzienna i konkretna.

JAN BAGIŃSKI
sekretarz KP PZPR w Łapach
JOTEL

Za 90 tys. złotych czteropokojowy domek

DOMY z prefabrykatów trzcinowych, produkowane w Namysłowie — mimo wysokiej jakości — są bezkonkurencyjne jeśli chodzi o cenę. Wkrótce różnica cen między nimi a domkami budowanymi z tradycyjnych materiałów jeszcze się zwiększy. Zakłady namysłowskie zaczynają bowiem produkcję domków według nowej dokumentacji. 4-pokojowy domek jednorodzinny z kuchnią i łazienką, po całkowitym wykończeniu, kosztować będzie ok. 90 tys. zł, tj. tyle, ile dotychczas kosztował taki domek w stanie surowym.

A oto gdzie tkwi tajemnica tej niskiej ceny: tynki zastąpione będą różnymi utwardzanymi płytami pilśniowymi oraz kolorowymi eternitami, którymi domki wykładane będą na zewnątrz i wewnątrz. Zamiast na fundamentach będą one stawiane na wykładzinach z płyt chodnikowych. Zmniejszy się także zużycie drewna. Kombinacja trzciny i różnych materiałów izolacyjnych sprawi, że domki będą jeszcze lepiej chronić od zimna i wilgoci.

Jeśli dodać do tego, że montaż domku trwać będzie zaledwie 4 dni, to chyba załoga zakładów nie będzie musiała czekać na zamówienia. Dotychczas jednak zbyt w kraju kuleją — możliwości produkcyjne zakładów nie są wykorzystywane w całości. Zamówienia za to nadchodzą z... USA, Kanady i ze Szwajcarii, gdzie szybciej niż u nas poznano się na zaletach domków z trzcinowych prefabrykatów. (PAP)

Nowy rodzaj cementu

Inżynierowie angielscy opracowali metodę wytwarzania nowego rodzaju cementu, który po zmieszaniu z substancją utwardzającą służy jako niezawodny materiał do spajania drewnianych elementów budowlanych. Spoiny takie są odporne na działanie wody i wilgoci. Nowy rodzaj cementu twardnieje w normalnej temperaturze pokojowej.

Sarna i zając ewakuowane z powodzi

W tych dniach po przerwaniu przez wezbraną Wisłę wału przeciwpowodziowego pod Janowcem, wody zalały gwałtownie łąki, pola uprawne i kępy wikliny. Wówczas to na spienionych nurtach, w pobliżu Haszczy ukazały się głowy młodej sarenki i zająca. Zwierzęta oszołomione niespodziewanym zjawiskiem utrzymywały się na wodzie ostatkiem sił. Z pomocą zwierzętom pospieszył w czółnie strażnik nadleśnictwa Puławy — Eugeniusz Zaborowski. Gdy oba zwierzęta spostrzegły łódkę zaczęły płynąć w jej kierunku. Po wyłowieniu niecodziennych powodzian i ulokowaniu ich w łódce zając przycupnął i zachowywał się spokojnie, zaś sarenka przejawiała pewien niepokój. Po przybyciu łódki do brzegu wyratowane zwierzęta wyskoczyły i zniknęły w najbliższych łanach zbóż. (PAP)

A może u nas zrobić coś takiego?

W kołchozach i sowchozach Kubania zorganizowano w czasie żniw obwoźny handel artykułami poszukiwanymi przez rolników (napoje, bułki, papierosy, zapałki itp.).

Fot. — CAF

Kolos dla Turoszowa zapoczątkuje „rodzinę olbrzymów"

- **Potrzeby energetyki — 15 wielkich kotłów rocznie**
- **Korzyści wysokich ciśnień i temperatur**
- **Węgiel spalany w postaci wirującego pyłu**

WZROST produkcji energii elektrycznej z 29 miliardów kWh w roku bieżącym do planowanych 45,5 miliarda kWh w roku 1965 jest jednym z najbardziej podstawowych warunków dalszego rozwoju naszego przemysłu. Wymaga to od zakładów pracujących dla potrzeb energetyki wyprodukowania m. in. w skali rocznej około piętnastu kotłów parowych o wydajności 200 ton pary na godzinę, które zostaną zainstalowane w nowych elektrowniach. Największą z budowanych obecnie nowych jednostek jest kocioł-olbrzym dla elektrowni w Turoszowie, w ciągu godziny zamieniający w parę około 650 ton wody. Kocioł ten, budowany w zakładach w Raciborzu, dostarczać ma parę o ciśnieniu 160 atmosfer i temperaturze 540°C. Są to parametry najczęściej stosowane obecnie w przemyśle energetycznym krajów o rozwiniętej technice.

Stosowanie wysokich parametrów umożliwia powiększenie rozmiarów turbin i generatorów elektrycznych, co z kolei przynosi znaczne korzyści ekonomiczne w eksploatacji. Dzięki uruchomieniu w najbliższych latach nowoczesnych zakładów energetycznych, przeciętna ilość węgla zużywanego na wyprodukowanie jednej kWh energii spadnie u nas o 100 gramów. Ta „aptekarska" oszczędność urasta jednak rocznie do setek tysięcy ton węgla.

Budowa największych jednostek kotłowych nastręcza konstruktorom wiele trudności, szczególnie przy kotłach opalanych węglem brunatnym, jak nasz olbrzym dla Turoszowa (budowany na licencji zagranicznej). Kłopoty nastręcza np. mielenie węgla, w którym trafiają się resztki włóknistej substancji drzewnej i suszenie tego węgla przed spaleniem. Trzeba także dobrać najbardziej odpowiednie warunki przebiegu procesu spalania, przy czym szczególnie interesujące wyniki dają tzw. paleniska cyklonowe, w których pył węglowy zmieszany z powietrzem wprawiany jest w palenisku w ruch wirowy.

Konstruktorzy z Centralnego Biura Konstrukcji Kotłowych pracują obecnie nad tymi problemami. (WiT-AR)

Statek przejechał wieloryba

Statek zachodnioniemiecki, który wracał z Nowego Jorku do Europy, płynąc z dużą szybkością rozjechał na Oceanie Atlantyckim wieloryba. Aby uwolnić się od ciała zabitego wieloryba, statek musiał wykonać kilka manewrów. (PAP)

NOWINKI FILMOWE

„ŁUNY W BIESZCZADACH" — NA EKRANIE

Powieść Jana Gerharda pt. „Łuny w Bieszczadach", której treścią są walki wojsk KBW z bandami UPA, przeniesiona zostanie na ekran. Pracę nad scenariuszem filmu, opartego na motywach książki Gerharda, ukończyli ostatnio reżyserzy Ewa i Czesław Petelscy, twórcy filmów „Baza ludzi umarłych" i „Kamienne niebo".

NOWY FILM ANDRZEJA WAJDY

Reżyser Andrzej Wajda przystąpi wkrótce do realizacji nowego filmu. Będzie to ekranizacja znanej powieści Kazimierza Brandysa pt. „Samson". Przewiduje się, że zarówno zdjęcia plenerowe jak i atelierowe wykonane zostaną w Warszawie. „Samson" jest szóstym filmem fabularnym Andrzeja Wajdy.

ZNANI AKTORZY FILMOWI W TEATRACH WARSZAWSKICH

Aktor krakowski — Stanisław Zaczyk, którego świetną kreację w filmie „Rok pierwszy" widzowie nasi będą mogli już wkrótce obejrzeć na ekranie, zaangażowany został do zespołu Warszawskiego Teatru Narodowego. Na scenie tego teatru występować będzie także jego małżonka, była Miss Polonia — Alicja Bobrowska. Do stolicy przeniosą się również z Gdańska Zbigniew Cybulski i Bogumił Kobiela. Jak widzimy, magnes sceny stołecznej jest ciągle bardzo silny. (PAP)

Niedawno zorganizowano wystawę 15-letniego dorobku Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.
NA ZDJĘCIU: kopalnia „Nowy Wirek" pokazała podnośnik dla elektrowozów dołowych zaprojektowany i wykonany przez brygadę racjonalizatorską.

CAF — fot. Jakubowski

Uczyć się trzeba zawsze

A w wasilkowskich Zakładach nie wszystko „gra"

NIEZBYT różowo wygląda w Zakładach Przemysłu Wełnianego w Wasilkowie sprawa dokształcania i podnoszenia kwalifikacji przez pracowników. Ludzi, którzy się uczą, policzyć można na palcach.

Tymczasem w zakładach zatrudnionych jest 164 pracowników, którzy nie przekroczyli 35 lat życia, a którzy nie posiadają ukończonej szkoły podstawowej. **Wynika z tego, że co piąty pracownik zakładu nie posiada świadectwa ukończenia 7 klas.**

DUŻO do życzenia pozostawiają również kwalifikacje pracowników administracyjnych i technicznych. Na 40 pracowników administracyjnych tylko 13 ukończyło szkołę średnią. Podobnie z 25 mistrzów świadectwo ukończenia szkoły średniej posiada tylko czterech. Z kolei spośród 23 pracowników inżynieryjno-technicznych tylko 4 osoby posiadają wykształcenie wyższe i 9 średnie.

ZAKŁADY w Wasilkowie ulegną w najbliższych latach pełnej modernizacji. Do produkcji wprowadzi się wiele skomplikowanych urządzeń i maszyn. Technika idzie naprzód, dlatego czas najwyższy, ażeby pracownicy z Wasilkowa przypomnieli sobie o tym i wzięli się do nauki.

Hasło **„Polska krajem ludzi kształcących się"** powinno znaleźć odzew wśród załogi ZPW. (Rem).

Zanim grzyba na stół... 5)

To nie borowik!

GRZYB SZATAN — inne nazwy: borowik szatański, grzyb diabelski, grzyb krwisty, szatan. Rodzina borowikowatych. Duże podobieństwo do prawdziwków nakazuje zachowanie szczególnej ostrożności. Jest to na ogół grzyb duży, mięsisty. Barwa górnej powierzchni poduszkowatego kapelusza szarobiała, spód owocników początkowo żółty, potem krwisto-czerwony, wreszcie przybiera kolor oliwkowy. Mały w stosunku do kapelusza gruby i pękaty trzon ma u góry barwę żółtawą, u dołu różową, poza tym w górze pokryty jest siateczką żyłek. W miejscach zgniecionych lub nadłamanych występują ciemniejsze, zielono-błękitne plamy.

GRZYBY-szatany rosną w lasach liściastych, najczęściej na glebach wapiennych, pod bukami i dębami, z którymi prawdopodobnie współżyją. Można go też spotkać w starych parkach, zaroślach, na skraju lasów itd. Owocuje przeważnie od lipca do końca września.

Szatan jest grzybem **SILNIE TRUJĄCYM**, zwłaszcza w stanie surowym. (m)

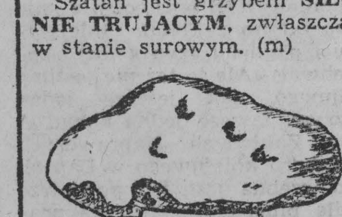

Worki pocztowe z nylonu

Worki pocztowe z nylonu znalazły zastosowanie w Anglii. Są one dwa razy droższe niż dotychczas używane worki z juty czy lnu, jednakże przewyższają je trzykrotnie wytrzymałością. Poczta brytyjska zamówiła na próbę 700 tysięcy nowych worków. (x)

Narciarze trenują na Jeziorze Rożnowskim

Niemal wszyscy czołowi narciarze przebywają obecnie na Jeziorze Rożnowskim, gdzie korzystając z ostatnich dni pogody pilnie trenują... zjazd, slalom i inne typowo narciarskie dyscypliny. Oczywiście jazda odbywa się na nartach wodnych, za motorówką. Wielu narciarzy chwali sobie tego rodzaju trening tym bardziej, że przypadkowy upadek — oznacza nic innego, jak kąpiel w jeziorze. Do nie lada wyczynu narciarzy wodnych należy przepłynięcie z miejscowości Tęgoborze do Kobylego Gródka, opłynięcie Małpiej Wyspy i powrót do bazy w Tęgoborzu. Trasa ta wynosi ponad 20 km. (PAP)

Zamiast wiertła

Elektrony zamiast wiertła pracują w nowej obrabiarce zbudowanej przez jedną z fabryk zachodnioniemieckich. Otworki o średnicy do jednego mikrona wierci nie wiertło lecz cienka wiązka przyspieszonych elektronów. Obrabiarka ma również urządzenia programowe. (x)

Pstrągi „artystami" cyrkowymi

Niebywałym powodzeniem w austriackich miastach i miasteczkach cieszy się cyrk braci Lueger, w którym czołowym numerem jest tresura pstrągów. Kasy tego cyrku są zawsze oblężone. Publiczność z zachwytem ogląda numery, w których biorą udział te zwykle tak płochliwe ryby. W specjalnym strumieniu odbywa się „slalom", pstrągi skaczą przez przeszkody, a nawet z własnej i nieprzymuszonej woli wskakują do podstawionego akwarium. Najstarszy z „artystów" liczy sobie 20 lat.

Właściciele cyrku tresowali swe pstrągi przez 10 lat. Swoim ulubieńcom nadali oni imiona znanych austriackich narciarzy. Tak więc wśród pstrągów - artystów — jest Toni Sailer, Anderl Molterer i Traudl Hecher. (PAP)

W Hajnówce są możliwości leczenia nerek

Oddział Gruźliczy Szpitala Powiatowego im. W. Oczki w Hajnówce należy niewątpliwie do przodujących placówek tego typu w naszym województwie.

Obok Wojewódzkiego Szpitala Przeciwgruźliczego w Białymstoku, hajnowski oddział posiadający 40 łóżek, jest najpoważniejszym ośrodkiem walki z tą groźną społeczną chorobą.

Dzięki bardzo dobrej obsadzie personalnej, a zwłaszcza lekarskiej w osobach dr dr Puchnarewicza i Turowskiego, wyniki leczenia chorych są coraz lepsze.

Oprócz gruźlicy płuc, można by w tym szpitalu z powodzeniem uruchomić oddział leczenia gruźlicy narządów układu moczowego. Szpital posiada wszelkie dane ku temu, jego położenie z dala od centrum miasta, w pobliżu lasu, stwarza warunki leczenia półsanatoryjnego.

Dyrektor tej placówki, dr Puchnarewicz chętnie przyjąłby ten nowy oddział, bez żadnego większego nakładu inwestycyjnego, gdyż we własnym zakresie gotów jest wygospodarować dwie sale na około 10 łóżek.

Uruchomienie więc tej nowej placówki jest sprawą do dyskusji dla zainteresowanych władz i czynników. (pe)

NASI CZYTELNICY PISZĄ

Za pracę trzeba płacić

SZANOWNA REDAKCJO! Proszę o pomoc w następującej sprawie. W maju br. pracowałam przy zalesianiu w lesie Borki (pow. Grajewo), należącym do Nadleśnictwa Szyba Ełcka. Miałam otrzymać zapłatę za 8 dni roboczych. W dniu 10 czerwca zgłosiłam się po odbiór pieniędzy, lecz ich nie otrzymałam. Gajowy ob. Franciszek Brzózka oświadczył, że pieniądze przywiezie leśniczy z Szyby, ob. Kraszewski. Leśniczy Kraszewski powiedział mi, że gajowy z leśniczówki Borki nie zrobił list płacy i dlatego pieniądze te otrzymam w dniu 10 lipca br. Dotychczas jednak nie wypłacono mi należnych pieniędzy. Proszę więc bardzo o interwencję w tej sprawie.

ANNA NICZEWSKA
Długochorzele

OD REDAKCJI: Za wykonaną pracę trzeba płacić w przepisowym terminie. O tym nie powinno się nadleśnictwom przypominać. A jednak trzeba!

O zlewniarzach

Mieszkańcy ze wsi Rożyńsk (gromada Mołdzie w powiecie ełckim) informują nas, że w czerwcu br. składali skargę na nieuczciwość zlewniarki mleka z Rożyńska do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Ełku. Dotychczas jednak dyrekcja mleczarni okręgowej nie zbadała tej sprawy i nie dała odpowiedzi mieszkańcom Rożyńska. Wraz z mieszkańcami Rożyńska oczekujemy więc ze strony dyrekcji Okręgowej Mleczarni w Ełku ustosunkowania się do tej sprawy.

Podobne pretensje (dotyczące nieuczciwego obliczania procentu tłuszczu w mleku) kierują również mieszkańcy wsi Łempice (pow. siemiatycki) do zlewniarza pracującego w punkcie skupu mleka w tejże wsi.

Odpowiedzi w tej sprawie oczekujemy od dyrekcji Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Siemiatyczach.

Jubileusz zasłużonego pracownika spółdzielczości

W tych dniach 66-letni Andrzej Czechowski z Białegostoku obchodzić będzie miły jubileusz — 35-lecie pracy w spółdzielczości wiejskiej. Obecnie zasłużony jubilat pracuje w zarządzie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Bacieczkach, gdzie od 2 lat pełni z wyboru funkcję wiceprezesa do spraw handlu.

Uroczystość jubileuszowa odbędzie się w sobotę, 6 sierpnia br. (h)

Niewypały wciąż grożą

W ubiegły piątek dwóch chłopców z Białegostoku zbierając złom na terenie lotniska, natrafiło na groźny niewypał z okresu wojny — pocisk artyleryjski. Na szczęście chłopcy nie manipulowali przy znalezionym niewypale, lecz powiadomili o tym natychmiast Nadleśnictwo Dojlidy, które z kolei zwróciło się o pomoc do saperów Podlaskiej Jednostki KBW.

Znaleziony niewypał jest dosyć dużych rozmiarów, gdyż bez zapalnika długość jego wynosi 60 cm. (h)

Nie należy popadać w pesymizm...

W ubiegłą niedzielę otwarto PDT o 25 minut później niż zapowiadał napis wywieszony na drzwiach wejściowych. Nie chodzi tu już o klientów, którzy przyzwyczaili się już do faktu, że „handel to ich pan", ale o ekspedientki, które przez blisko pół godziny oczekiwały w przedsionku PDT na otwarcie sklepu.

Przez jedną osobę, która spóźniła się do pracy, kilkanaście osób rozpoczęło pracę później o 25 minut.

Taka to już nasza cecha narodowa. Zawsze ktoś się spóźnia. Chociaż nie należy popadać w wielki pesymizm. Mamy ludzi, którzy się nie spóźniają. Nawet przed terminem rozpoczynają swoje czynności. W ubiegłą sobotę samochód PKS odjeżdżający z Supraśla do Białegostoku o godzinie 18.45, odszedł o 3 min. wcześniej! (sm)

Można kupić domek

W dzielnicy Dojlidy Miejska Rada Narodowa buduje 24 jednorodzinne, szeregowe domki z przeznaczeniem na sprzedaż mieszkańcom Białegostoku. Na większość z nich zgłosili się już amatorzy, którzy po załatwieniu wszelkich formalności staną się prawowitymi właścicielami. Kilka domków jest jeszcze wolnych i chętni, którzy chcieliby je kupić, powinni zgłosić się do Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Prezydium MRN. (t)

Samobójstwo pod wpływem alkoholu

W ubiegłą sobotę, 30 sierpnia około godz. 22 jeden z mieszkańców Białegostoku, 27-letni Romuald Wojtecki, popełnił samobójstwo. Wojtecki będąc w stanie nietrzeźwym powiesił się we własnych zabudowaniach przy ul. Choroszczańskiej 23.

Zmarły zatrudniony był w Miejskich Zakładach Mięsnych w charakterze masarza. Zwłoki denata przekazane zostały Z kl do-wi Medycyny Sądowej. (Gor)

Artyści moskiewscy wystąpią w naszym grodzie

Nie tak dawno oklaskiwaliśmy doskonałych artystów radzieckich, którzy odwiedzili nasze województwo. Dlatego też dziś z niemniejszą satysfakcją możemy zapowiedzieć o przybyciu do nas artystów Estrady moskiewskiej, którzy na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wystąpią w koncertem w Białymstoku.

Wśród wykonawców koncertu publiczność będzie miała możność usłyszeć i zobaczyć **Siergieja Dawidiana** — tenor dramatyczny, **Ninę Potapowską** — sopran, **Edwarda Mitczenko** — harmonistę i **Irinę Sawieliew** — solistkę baletu.

Koncert artystów moskiewskiej Estrady odbędzie się 13 sierpnia o godz. 17 i 20 w sali Teatru im. Al. Węgierki. Przedsprzedaż biletów od środy w kasie kina TPP-R i „Orbisie".

Radzieccy artyści po koncercie w Białymstoku wystąpią w dniu następnym, tj. 14 sierpnia, w Zambrowie.

Na naszych zdjęciach wykonawcy koncertu: Irina Sawieljewa i Walentin Dawydow — balet oraz Edward Mitczenko — harmonista. (h)

W trosce o bezpieczeństwo na przejazdach kolejowych

Dwaj białostoczanie opracowali automat sygnalizacji świetlnej

PO SZEREGU wypadkach na przejazdach kolejowych zaczęto pracować nad automatyczną sygnalizacją, która bez udziału człowieka alarmowałaby nadejście pociągu. Na ostatnich Targach Poznańskich przedstawiono taki pierwszy prototyp urządzenia, którego jednak koszt produkcji jest zbyt wysoki (około 150 tys. zł).

Z dumą możemy napisać, że i w Białymstoku pracuje dwóch wynalazców nad tego rodzaju urządzeniem. Otóż Michał Dawidzik, rencista kolejowy, wspólnie z inż. Ryszardem Labędą sporządzili miniaturowy prototyp automatu sygnalizacji świetlnej i dźwiękowej. Zaletą białostockiego wynalazku jest przede wszystkim to, że koszty jego produkcji wahałyby się w granicach 15 tys. złotych i można do niego zastosować prąd zmienny i stały.

Jedyną przeszkodą zrealizowania i wypróbowania wynalazku jest brak funduszy na zbudowanie prototypu. Niewątpliwie władze kolejowe zainteresują się tym wynalazkiem Dawidzika.

Miniaturowy prototyp znajduje się w mieszkaniu Michała Dawidzika przy ul. Traugutta 4 w Białymstoku. (sm)

Tynki, tynki!

O estetyczniejszy wygląd miasta

W Białymstoku i innych miastach województwa powstały duże zaległości w wykonywaniu tynków zewnętrznych. Zaległości te ciągną się jeszcze od 1951 roku i systematycznie narastają. Obecnie wynoszą one ponad 0,5 mln metrów kwadratowych tynków.

Nieotynkowane domy ujemnie wpływają na estetyczny wygląd miasta, budynki nieotynkowane ulegają szybszemu niszczeniu, a poza tym w okresie zimowym należy je intensywniej opalać.

Największe zaległości w tynkach ma Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego i nie ma nadziei, aby przy dotychczasowym tempie pracy, zostały one zlikwidowane.

W celu wykonania elewacji zewnętrznych tylko na obiektach realizowanych na bieżąco, należałoby wykonywać rocznie 50—60 tys. m kwadr. tynków. Natomiast maksymalna dotychczasowa zdolność produkcyjna BPBM wynosiła od 25 tys. do 30 tys m² tynków rocznie, a więc nie pokrywała nawet potrzeb bieżących.

W roku bieżącym przedsiębiorstwo zamierza zmobilizować całą swoją załogę i wykonać ponad 50 tys. m² tynków. Warto więc, aby zamierzenia budowniczych zostały zrealizowane.

Dla zwiększenia możliwości przerobowej, przedsiębiorstwa budowlane powinny wykorzystywać grupę robót elewacyjnych wyłącznie do tynkowania budynków. BPBM i inne przedsiębiorstwa powinny poza tym rozwinąć szkolenie tynkarzy.

W likwidacji zaległości sporo też mają do powiedzenia inżynierowie, architekci i inwestorzy, którzy powinni ograniczyć stosowanie tynków szlachetnych i tam, gdzie możliwe, przejść na tynk zwykły zmniejszający trzykrotnie nakład pracy. Przejście na tynki zwykłe stworzy duże rezerwy w czasie i materiałach.

Proponujemy również, aby biura projektowe i inwestorzy dokonali rewizji dokumentacji nowych obiektów budowlanych i tam, gdzie jest to możliwe, zamiast tynków zastosować cegłę sylikatową, która w praktyce zdaje doskonale egzamin.

Wszystkie zaległości w robotach elewacyjnych, zgodnie z zarządzeniem Prezesa KUA i Ministerstwa Budownictwa powinny być zlikwidowane w ciągu najbliższej 5-latki. (t)

Z ukosa

Popisali się...

W późnych godzinach wieczornych, 27 lipca, do restauracji „Turoblanka" przybyła w celu spożycia kolacji młodzieżowa wycieczka zagraniczna. Jakież było zaskoczenie gości, gdy zamówioną herbatę dostarczono im w... kuflach od piwa.

Popisała się „Turoblanka", nie ma nawet o czym mówić. Wstyd tylko i kompromitacja, za które musiał czerwienić się jedynie przewodnik i opiekun wycieczki.

(zez)

Amator „czystej"

Aleksander Hościk, zamieszkały w Białymstoku przy ul. Tarnowskiej 28, skradł ze sklepu monopolowego PSS nr 97 „ćwiartkę" wódki. Przy okazji znieważył kierowniczkę sklepu, która kradzież zauważyła. Amator „wody ognistej" zażywa chłodu w areszcie.

Z MIASTA

WTOREK
2 sierpnia
Marii

I znów dodatek

Ob. Maria Bućko (zam. Czackiego 5) dostarczyła nam w dniu wczorajszym jeszcze jeden niekonsumpcyjny dodatek do chleba, produkowanego przez BZPP. Jest to kawałek metalu. Jak na ironię znalazł się on tuż obok kartki informującej, że chleb ten wypiekała piekarnia nr 1 przy ul. Artyleryjskiej 7. Eksponat, jak zwykle, do obejrzenia w redakcji.

Czemu nie ma płatków owsianych?

Płatki owsiane to jeden z najwartościowszych środków odżywczych. Spożywanie ich zalecają wszyscy lekarze. Matki w trosce o dobre zdrowie swoich pociech chętnie kupują ten produkt. Od dłuższego jednak czasu w białostockich sklepach (łącznie z „Delikatesami"), brakuje płatków. Ciekawe jest, kiedy się wreszcie płatki ukażą na półkach sklepowych.

Kącik roztargnionych

Czytelnicy przynieśli do naszej redakcji znalezioną w dniu 29 lipca, obok Domu Partii, kurteczkę dziecięcą i znalezione w ub. sobotę okulary. Przedmioty te odebrać można w portierni Domu Prasy, przy ul. Wesołowskiego 1.

Interesująca wystawa na wolnym powietrzu

Historia bartnictwa

W sąsiedztwie Muzeum otwarta została interesująca wystawa. Już sama koncepcja zorganizowania wystawy na świeżym powietrzu jest oryginalna. W Białymstoku spotykamy się z nią po raz pierwszy, a i w kraju nie często jest stosowana.

Zgromadzone eksponaty obrazują rozwój pszczelarstwa. Na planszach omówione zostały poszczególne stadia rozwojowe począwszy od bartnictwa. W gablocie umieszczono narzędzia bartnicze i pszczelarskie.

Najbardziej interesujące są jednak same barcie, zgromadzone z różnych stron naszego województwa, spotykane jeszcze do dziś, a zastosowane po raz pierwszy przed wiekami. Są to np. „wabiki", służące do chwytania roju, ule poziome i pionowe, z „deklami" lub słomiane.

Na zdjęciu widzimy właśnie taki ul. z „deklem" (nakryciem), a na drugim planie „wabik", zawieszony zwykle na drzewie. Wystawę przygotował etnograf mgr Z. Ciesielski.

Warto przy okazji wspomnieć, że podobną wystawę typu „skansenowskiego" przygotowuje Muzeum Łomżyńskie w Nowogrodzie. Obrazować ona będzie budownictwo wiejskie. (s)

Fot. — W. Młyńczyk

Odczyt o rozbudowie Białegostoku

Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa Oddział w Białymstoku organizuje w dniu dzisiejszym odczyt pt. „Rozbudowa Białegostoku", który wygłosi mgr inż. arch. **Edward Rybiński**. Odczyt odbędzie się w salach BPBM w Białymstoku, przy ul. Dzierżyńskiego 14/16 o godzinie 18. Organizatorzy zapraszają na odczyt budowniczych Białegostoku i wszystkich mieszkańców miasta, którzy interesują się tymi sprawami.

KRONIKA MILICYJNO-SĄDOWA

PIJANI KIEROWCY WĘDRUJĄ DO ARESZTU

Bardzo często informujemy naszych Czytelników, że Prokuratura Miasta w całej pełni korzysta z praw zawartych w ostatniej ustawie antyalkoholowej i powoduje zamykanie w areszcie kierowców, motocyklistów, rowerzystów i woźniców za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym nawet wówczas, jeżeli nie spowodowali oni żadnego wypadku.

Ostatnio za jazdę motocyklem w stanie nietrzeźwym aresztowany został Dominik Hrubczyński, zam. w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 63. Mamy nadzieję, że aresztowanie Hrubczyńskiego będzie jeszcze jedną przestrogą amatorom „jednego głębszego". (Hr)

„POMYLIŁ" ADRES

Kierowca samochodu ciężarowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego w Białymstoku, Władysław Fraczuk, zam. w Białymstoku przy ul. Żeromskiego 10, został aresztowany na skutek postanowienia prokuratora. Kierowca ten wywiózł z jednej z budów MPR-B 5 tys. sztuk cegły, pochodzącej z kradzieży. (Hr)

WYPADEK NA UL. SIENKIEWICZA

W Białymstoku na ul. Sienkiewicza, obok restauracji „Lux", wydarzył się wypadek drogowy. Jadący motocyklem „Iż" Alfred Bobrowski, zam. przy ul. Łąkowej 8/3, potrącił przechodzącą przez jezdnię 44-letnią Zofię Gabriel, zam. przy ul. Warszawskiej 97. Kobieta doznała złamania kości udowej, a motocyklista wstrząsu mózgu.

Ofiary wypadku przewieziono do szpitala. (Hr)

*

W ubiegłą niedzielę, 31 lipca, na skrzyżowaniu Szosy Wschodniej i ul. Nowowarszawskiej w Białymstoku zdarzył się wypadek drogowy. Władysław Wasiluk, zam. w Białymstoku ul. Dojlidy Fabryczne 43, m. 13, jadąc motocyklem marki SHL stracił w pewnym momencie panowanie nad kierownicą i najechał na przydrożny płot. Jadąca z nim żona doznała ciężkich obrażeń ciała i została odwieziona do Kliniki Chirurgicznej. Motocyklista natomiast wyszedł z wypadku bez szwanku. (gor)

Gazeta Białostocka
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa" — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-16, sekretarz red. 29-22, dz. reporterski 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12.50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84958.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa": Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Szturmowa taktyka musi być poparta techniką i kondycją

Białostockiej Gwardii nie wyszedł niedzielny mecz z Lotnikiem również pod względem taktycznym.

W myśl przedmeczowych założeń, gwardziści mieli ruszyć do półgodzinnego szturmu, a następnie umiejętnie zwolnić grę. Po przerwie ograniczaliby się już raczej do obrony zdobyczy (2—3 strzelone bramki).

Tymczasem gwardyjski szturm trwał tylko 20 minut i przyniósł zaledwie jedną bramkę. W dalszej fazie spotkania wyczerpana do granic pomoc Gwardii z trudem powstrzymywała ataki Lotnika i nie była w stanie odciążyć własnego napadu, nic mówiąc już o zasilaniu go piłkami.

Mecz udowodnił, że szturmowa taktyka musi być poparta techniką i wytrzymałością. A technicznych, precyzyjnych podań, pozwalających swobodniej i pewniej operować piłką oraz wytrzymałości, gwardziści niestety, nie mieli. Większość akcji rwała się po rozegraniu maksimum 2—3 podań.

Co innego Lotnik. Warszawianie zaprezentowali dobrą technikę, popartą celnymi podaniami. Mieli przy tym szybszy start do piłki, byli bardziej zwrotni. I w tym tkwi cała tajemnica ich sukcesów.

*

Najbliższy rywal Gwardii — Unia Lublin rozegrała w ostatnich dniach dwa towarzyskie spotkania sparringowe. Lublinianie zwyciężyli Star Starachowice 5:2 i zremisowali w ub. niedzielę z Czuwajem Przemyśl 2:2.

*

Nie poszczęściło się również juniorom Białegostoku w międzyokręgowym meczu o Puchar Michałowicza. Białostoczanie ulegli w Olsztynie gospodarzom 2:4. (ko)

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Oni ocalili Londyn", prod. angielskiej (od lat 14), dodatek — „Sprawa 47/60", godz. 15.45, 18 i 20.15.

„Ton" — „400 batów", prod. francuskiej, panoramiczny (od lat 18), dodatek — „Andraszek", godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Spokojny człowiek", prod. USA (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Polana" — „Przygody Arsena Lupina", prod. francuskiej (od lat 18), dodatek — „Kierunek Wenezuela", godz. 18.30 i 20.30.

„TPP-R" — „Romeo i Julia", prod. radzieckiej (od lat 12), dodatek — „Rejs przyjaźni", godz. 15.30, 17.45 i 20.

W WOJEWÓDZTWIE

„Millenium" w Łomży — „Jeździec znikąd"

„Październik" w Łomży — „Młodzi przyjaciele"

„Polonia" w Ełku — „Odette S-23"

„Zorza" w Ełku — „Dom pani Telier"

Suwałki — „W kręgu podejrzeń"

W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

Pogotowie WSW — tel. 32-34.
Pogotowie MO — tel. 07.
Straż Pożarna — tel. 08.

Ciekawsze audycje radiowe

PROGRAM I

7.15 Muzyka poranna; 8.45 „Błękitna sztafeta"; 9.00 Dla przedszkoli; 9.20 Poranny koncert symfoniczny; 10.00 Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 11.10 Humoreski tureckie A. Nazina; 11.30 Koncert życzeń; 12.30 Muzyka baletowa; 13.00 „Ze świata operetki"; 15.30 Piosenki radzieckie; 16.15 Gra Orkiestra Walberga; 18.05 Reportaż literacki; 19.05 „Piotr Mascagni" — audycja w 15 rocznicę śmierci; 20.30 Piosenki staropolskie; 21.00 „Gwiazda wytrwałości" — słuchowisko; 21.40 Muzyka popularna; 22.30 Gra Orkiestra Taneczna PR.

PROGRAM II

7.15 Muzyka poranna; 8.45 Utwory fortepianowe; 9.00 Magazyn muzyczny; 9.40 Poranny koncert muzyki symfonicznej; 10.30 „Ewa i księżyc"; 11.00 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 11.30 Melodie rozrywkowe; 11.45 Audycja aktualna; 15.10 Walce i polki J. Straussa; 16.00 „Z naszych sal koncertowych"; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.15 Koncert życzeń; 17.40 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 18.00 Radio-Reklama; 18.25 „O problemach młodzieży"; 19.15 Audycja literacka; 19.45 Kwadrans melodii rozrywkowych; 20.28 Gra orkiestra taneczna; 20.50 O czym pisze prasa literacka; 22.00 Grają zagraniczne zespoły taneczne.

Pietkiewicz nie lubi wozić się na kółku

Poważny sukces Pietkiewicza na I etapie Wyścigu Dookoła Mazowsza, gdzie kręci prawie cała śmietanka polskich kolarzy, zrobił swoje. Wczoraj z rana dzwoniło do nas kilku młodych sympatyków z prośbą o podanie szczegółów o nieznanej im bliżej sylwetce Pietkiewicza. Sądzimy, że osoba Pietkiewicza zainteresuje wszystkich kibiców.

Otóż, reprezentujący barwy LZS-u ZIM Ełk, Jan Pietkiewicz (II licencja) liczy obecnie 22 lata. Jest średniego wzrostu i ma bardzo silnie zbudowane nogi. Ściga się od 1955 r., ale zaczął się liczyć dopiero obecnie, po drużynowych mistrzostwach Polski (jechał dobrze w I reprezentacji krajowej LZS) i po wyścigu szlakiem płk. Skopenki (zajął w nim 13 miejsce).

Na tym ostatnim wyścigu Pietkiewicz został uznany za najaktywniejszego kolarza I etapu, za co otrzymał specjalną nagrodę. Charakterystyczną cechą Pietkiewicza jest właśnie jego agresywność jazdy. Elczanin nie lubi wozić się na kółku. Niekiedy z tego powodu przecenia siły i sam się „zarzyna", ale taki już ma temperament. Pietkiewicza znają już polskie „tuzy" i solidarnie biorą go do wachlarzyka. Mamy nadzieję, że o tym utalentowanym kolarzu usłyszymy jeszcze nie jeden raz. (ko)

Po rekordowej niedzieli

Wzrosła atrakcyjność wycieczki do Olsztyna

Po ostatnich rewelacyjnych wynikach, jakie uzyskali nasi lekkoatleci, mistrzostwa Polski, które odbędą się w dniach 5 — 7 bm. w Olsztynie zapowiadają się w związku z tym niezwykle ciekawie.

Wszystkim więc miłośnikom „królowej sportu" przypominamy, że Spółdzielnia „Turysta" w Białymstoku organizuje na mistrzostwa Polski do Olsztyna wycieczkę autokarową. Koszt wycieczki wynosi od jednej osoby ok. 200 zł.

Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 4 bm. (włącznie). (Let)

Biał. Zakł. Graf. N-3

PRZETARGI

PGR JEŃCZEWO, poczta Bronowo, powiat Łomża **ogłasza przetarg** na arendę sadu owocowego wynoszącego 884 sztuk jabłoni.

Cena wywoławcza w przetargu wynosi 25.000 zł.

Przetarg odbędzie się w PGR Jeńczewo, poczta Bronowo, pow. Łomża w dniach od 3 do 10 sierpnia 1960 roku.

Sad można oglądać codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 7 do 18.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i osoby prywatne.

k 938-1

PREZYDIUM GROMADZKIEJ RADY NARODOWEJ w Milejczycach, pow. Siemiatycze, **ogłasza przetarg** na wykonanie kapitalnych remontów trzech budynków mieszkalnych w osadzie Milejczyce.

Bliższych informacji odnośnie wymienionych robót można zasięgnąć pod podanym wyżej adresem w dni powszednie od godz. 8 do 15.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i osoby prywatne.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. VIII. 60 r. o godz. 10 w biurze tut. Prezydium.

Prezydium GRN zastrzega prawo wyboru oferenta.

k 942-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Zespołowi lekarskiemu Wojewódzkiego Szpitala MSW w Białymstoku P.P. dr W. Chitrynowi za skuteczne leczenie, dr M. Krajlowi, dr J. Biedzińskiemu, dr J. Jarychowi za pomyślne dokonanie operacji i troskliwą opiekę oraz całemu Personelowi Pielęgniarskiemu i Pomocniczemu składam podziękowanie. I. Wawrzecka. g 2087-1

LOKALE

Technik dentystyczny poszukuje pokoju sublokatorskiego. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. g 2089-1

Poszukuję pokoju sublokatorskiego na 3 osoby. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. g 2032-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam lokal na zakład rzemieślniczy o powierzchni 56 m². Wiadomość: ul. Modlińska 6. Jadwiga Świrydowicz. g 2035-1

ZGUBY

Zgubiono wkładkę kontrolną nr 329/59, wydaną przez Prezydium PRN w Kętrzynie na nazwisko Henryk Koźliński. g 2088-1

Zgubiono wkładkę kontrolną nr 5L 703 „A", wydaną przez Wydział Komunikacji w Grajewie na nazwisko Stanisław Orzechowski. g 2086-1

Zgubiono dowód rejestracyjny na samochód ciężarowy marki Star 21 nr rej. AP-5741, własność Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Suwałkach. k 941-1

Zgubiono legitymację PKP nr 100388 na nazwisko Anastazja Chojnowska. p 2444-1

RÓŻNE

Wydział zaoczny o kierunku analizy chemicznej i technologii ceramiki czerwonej przy Technikum Chemiczno-Mechanicznym w Lublinie, Aleje Racławickie 7 ogłasza zapisy na semestr jesienno-zimowy 1960/61. Początek nauki we wrześniu 1960 r. Telefon nr 87-53. k 937-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KSIĘGOWEGO REWIDENTA zatrudni od zaraz **Rejon Przemysłu Leśnego w Białymstoku**, ul. Lipowa 51 pokój nr 96.

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe ekonomiczne plus 5 lat pracy w zawodzie lub średnie wykształcenie ekonomiczne względnie ogólne plus 10 lat pracy w zawodzie. k 931-0

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Białymstoku, ul. Kolejowa nr 12, zatrudni od zaraz pracownika na stanowisko **KONTROLERA WEWNĘTRZNEGO.**

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz kilkuletni staż pracy w handlu.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 932-0

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Witamina" w Białymstoku, ul. Plutonowa, barak 3 zatrudni natychmiast każdą ilość **WYKWALIFIKOWANYCH BEDNARZY.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w zarządzie. k 936-1

WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW w Białymstoku, ul. Dąbrowskiego nr 14, zatrudni od zaraz **projektantów** branży drogowej oraz zieleni.

Warunek: minimum dwa lata praktyki w wykonawstwie.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat biura. k 944-0

Zatrudnimy **20 FACHOWYCH KOSIARZY** z własnymi narzędziami na warunkach specjalnych do wykoszenia powalonych zbóż oraz **5 PRACOWNIKÓW STAŁYCH** obeznanych z pracami hodowlanymi.

Zgłoszenia: **Inspektorat PGR Orneta Olsztyńska 17**, woj. Olsztyn. k 939-1

ZAMBROWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO w Zambrowie zatrudnią pracownika na stanowisko **rewidenta** zakładowego.

Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne oraz co najmniej 5-letnia praktyka.

Podania z życiorysem należy składać w Dziale Personalnym — Zambrów, Aleja Wojska Polskiego K. 16. k 940-1

BIAŁOSTOCKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
w Białymstoku
Plac Dziesięciolecia, Barak nr 1
wprowadza z dniem dzisiejszym

sprzedaż cegły pełnej palonej

dla odbiorców prywatnych, bez względu na miejsce zamieszkania.

Ponadto oferujemy odbiorcom prywatnym, przedsiębiorstwom państwowym i uspołecznionym w dowolnych ilościach:

kafle białe i kolorowe, piece kaflowe przenośne, wapno palone, okucia budowlane i meblowe, maty i płyty trzcinowe, eternit płaski i dachówkę felcówkę, karpiówkę, holenderkę, marsylkę, kredy, gips, płyty gipsowe tynkowe, szkło fasonowe budowlane (luksfery, cegła szklana, pustak zatapiany), płytki okładzinowe szklane. środki grzybobójcze, izolacyjne, szybkowiążące i wodoszczelne, płyty „Suprema" itp.

Sprzedaży cegły dokonuje

Dział Materiałów Ściennych n/Centrali przy ul. Plutonowej, Barak nr 1, zaś pozostałych materiałów budowlanych — Baza Materiałowa w Białymstoku przy ul. Fabrycznej nr 63 i Baza Materiałowa w Ełku przy ul. Suwalskiej nr 2.

CENY WEDŁUG CENNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

k 943-1

33

LECH TERPIŁOWSKI

TANIEC NA LINIE

Bobrzyński nakręcił numer majora Korosza — telefon odebrał Osicki. Chorąży zastrzegł się, że dzwoni z wiadomej apteki, prosi o natychmiastowy nakaz rewizji. Dlaczego zaistniała konieczność rewizji, zreferuje potem.

Niebawem, pod apteką zatrzymała się milicyjna „Warszawa" i do środka wszedł kapitan Osiecki w towarzystwie toksykologa Zakładu Kryminalistyki Komendy doktora Michałowicza i prokuratora.

Zaczęto rewizję, która nie wykryła ani grama narkotyków więcej, aniżeli było to potrzebne aptece. Osiecki zarządził przeprowadzenie rewizji również w prywatnym mieszkaniu magistra Zanowicza i wyblakłej farmaceutki. W obu mieszkaniach nie ujawniono nawet miligrama poszukiwanych specyfików.

Bobrzyński z pociemniałą twarzą podsunął do podpisu protokóły rewizji i bez słowa schował je do portfela. Wtedy do akcji przystąpił magister Zanowicz. Zwracał się tylko do Osieckiego i prokuratora, od czasu do czasu zaszczycił spojrzeniem doktora Michałowicza. Bobrzyński przestał dla niego istnieć.

— Proszę pana, to bezprawie, to gwałt na lojalnym obywatelu — zaczął zdenerwowany Zanowicz.

— Rewizja została przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami — oponował Osiecki.

— Jakim prawem? — w głosie farmaceuty brzmiała źle ukrywana groźba — przełknął z trudem ślinę. To jest prowokacja, najpierw przychodzi „tajniak", żąda realizacji recepty, a kiedy nie otrzymuje specyfiku, zaczynają się szykany. Ja tego nie puszczę płazem — głos Zanowicza przeszedł w nieprzyjemny dyszkant. Żądam satysfakcji za krzywdę moralną! Za podrywanie przez milicję

34

dobrego imienia starej, zasłużonej rodziny aptekarskiej. Już ponad pięćdziesiąt lat, panie, panie... Komisarzu. Mamy dyplomy uznania. Nie wchodziliśmy nigdy w kolizję z prawem. Dopiero w Polsce Demokratycznej spotkała nas taka krzywda. Zwrócę się do pańskich władz — musicie udzielić mi satysfakcji.

— Ma pan słuszność panie magistrze — przerwał jego oracje Osiecki — istotnie, zdarzyło się karygodne nieporozumienie. W imieniu instytucji, którą reprezentuję, jestem gotów udzielić satysfakcji, jakiej Pan zażąda — głos Osieckiego brzmiał bardzo chłodno acz uprzejmie.

— Proszę o pismo stwierdzające, że zaistniała pomyłka i że tą drogą Komenda Milicji Obywatelskiej przeprasza szanowną rodzinę aptekarską.

— Jutro zostanie panu doręczone panie magistrze.

Zmierzyli się oczyma. Zanowicz orientował się doskonale, że Osiecki za grosz nie wierzy w jego lamenty.

Magister Zanowicz uśmiechnął się do siebie po wyjściu milicji. — Za chude macie uszy, barany!

XXII

— Czternaście dni ścisłego i wstrzymanie awansu na okres dwunastu miesięcy — warknął Korosz, patrząc ze złością na stojącego w postawie zasadniczej Bobrzyńskiego.

— Tak jest obywatelu majorze!

— Siadajcie — skrzywił się Korosz — myślicie, że coś może pomóc ta wasza bezmyślna, śmieszna dyscyplina?

Bobrzyński usiadł. Był niemniej wściekły od Korosza. Osiecki spacerował w milczeniu po przeciągnej pokoju.

— Zachowaliście się jak pajac! Scherlock Holms dla ubogich, psia jego mać! — grzmiał Korosz... — A ty musiałeś pośpieszyć z nakazem rewizji na wezwanie tego wartogłowa — napadł na Osieckiego.

— W tej sytuacji nie widziałem innego wyjścia... być może, że postąpiłem lekkomyślnie, ocena należy do ciebie, jestem gotów ponieść wszystkie konsekwencje — powiedział sucho Osiecki.

Korosz przychodził do równowagi.

— Bobrzyński wracajcie do siebie — powiedział Korosz — areszt odsiedzicie po zakończeniu sprawy TZ-96.

35

Bierzcie się do bieżącej pracy. Nie zdejmujcie opieki Zanowiczowi. Jeżeli urwie się nam — marne wasze widoki! Możecie odejść...

— Odmeldowuję się!...

Dalszy dyskurs przerywa pojawienie się laboranta z Zakładu Kryminalistyki.

— Majorze! Mamy nareszcie...

— Co macie?

— Sposób, w jaki realizowali klienci recepty na narkotyki w aptece Zanowicza.

Korosz stęknął i opadł ciężko na fotel.

— Rychło w czas! — no, trudno. Więc co, jak oni to robili?...

— W bardzo prosty sposób: Zanowicz oprócz recept wystawianych przez faktycznych lekarzy, otrzymywał te fałszywe. Każda taka recepta sygnowana była gdzieś w najmniej widocznym miejscu cyframi — co oznaczało zaszyfrowane hasło bandy.

Osiecki prychnął ze złością.

— Nic dziwnego, że wyszliśmy na idiotów!

— Z tego wynika — dodaje Korosz — iż nie wszystkie recepty znalezione w trakcie rewizji u portiera z hotelu oznaczone były cyferkami?

— Nie, nie wszystkie — wyjaśnia laborant — ponieważ ten system musiał wprowadzić Zanowicz najwyżej tydzień temu. Poprzednio robili to inaczej.

Korosz zamyślił się.

— Ciekawe tylko, dlaczego ze stanowiska X-25 nie otrzymaliśmy żadnej wiadomości na ten temat?

— Prawdopodobnie dlatego, że Zanowicz, korzystając z maksymalnej swobody w podejmowaniu decyzji nie informował nikogo o nowym chwycie. Uważał, że wystarczy, jeśli system znają koniki. Nie przywiązywał do takich aż drobiazgów specjalnego znaczenia.

Osiecki bawi się zapałkami podrzucając je na dłoni. Mówi jak gdyby do siebie.

CIĄG DALSZY NASTĄPI